

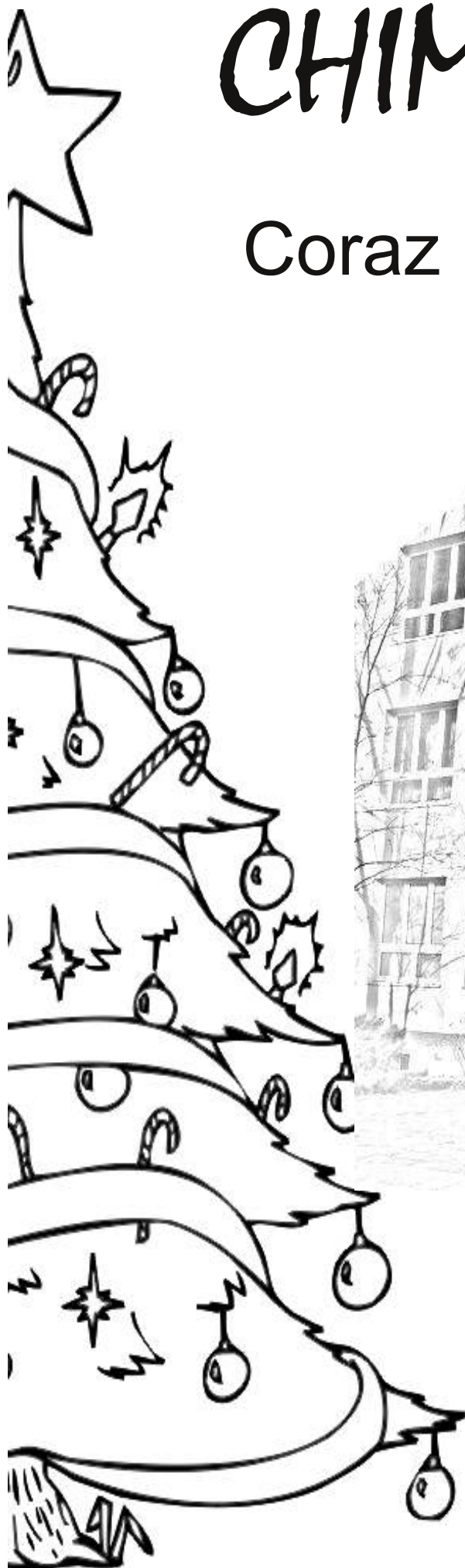
CHIMERA

GRUDZIEŃ 2015

Coraz bliżej święta...



„Jest taki dzień, bardzo ciepły,
choć grudniowy,
Dzień, zwykły dzień, w którym gasną
wszelkie spory.”



ŚWIĘTA NA SPRZEDAŻ

Grudzień to czas Adwentu. Jest to okres, w którym przygotowujemy się do Świąt Bożego Narodzenia, ale także czas, w którym mamy zadanie uświadomić sobie, że oczekujemy powtórnego przyjścia naszego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa. Niestety, w dobie globalizacji i komercjalizacji świadomość, czym tak naprawdę jest Boże Narodzenie zanikła, a my z utęsknieniem oczekujemy „Świąt”, a nie samego Mesjasza.

Po upadku bloku wschodniego na początku lat 90 XX w. zaczęły w większej mierze docierać do Polski wzorce krajów zachodnich, które bardzo szybko się przyjęły. Skutkiem tego było stopniowe zanikanie naszych narodowych tradycji, których miejsce powoli zajmowały zwyczaje zagraniczne. Z biegiem czasu tzw. „magia świąt” była coraz silniej propagowana przez media i wielkopowierzchniowe markety, co odbiło się na świadomości obywateli, dla większości których Adwent jest tylko okresem wzmóżonych zakupów w rytm utworu „Last Christmas” zespołu Wham, który wpisał się już w polską „tradycję” świąteczną na stałe. Zmiany dotyczą nie tylko okresu przedświątecznego, ale także samego wydarzenia, którym są narodziny Mesjasza. Niestety przyjście na świat Zbawiciela zaczęło się kojarzyć ze Świętym Mikołajem niosącym worek wypchany prezentami, a nie samym Jezusem Chrystusem. Podobnie jest z tradycjami dzielenia się opłatkiem czy wspólnego śpiewania kolęd. Są one praktykowane, lecz głównym skojarzeniem z Wigilijnym wieczorem jest oczywiście „Kevin sam w domu” leżący na antenie Polsatu. Doszło nawet do tego, że osoby deklarujące swój ateizm wszem i wobec obchodzą „Święta”.

Wszystkie przytoczone wyżej sytuacje oznaczają jedno - Boże Narodzenie stało się świętem komercyjnym, które jest nakręcane przez wielkie korporacje żerujące na bezmyślności jednostek, które w prosty sposób dają sobą manipulować za pomocą środków masowego przekazu, prezentujących im obraz „szczęśliwych”, rodzinnych świąt spędzonych na oglądaniu „Kevina” w Cyfrowym Polsacie (przez pierwsze sześć miesięcy za darmo!) w otoczeniu Świętego Mikołaja z reklamy Coca-Coli oraz góry prezentów kupionych w ratach 0% specjalnie z okazji „Świąt”.

To, czy obecna sytuacja ulegnie zmianie zależy tylko od nas samych – od naszej odporności na wpływy mediów oraz uświadomienia sobie, czym naprawdę są „Święta”.

Michał Kawka



**PRZECENY
NA ŚWIĘTA!**



DZISIAJ W BETLEJEM...

Boże Narodzenie zajmuje wśród świąt chrześcijańskich pozycję niezwykłą. Stanowi misterium radości, którego nieodłącznym elementem są kolędy. Większość kolęd to utwory bardzo stare, liczą sobie 200- 300 lat. Mimo to nie są „zabytkami” słuchanymi od czasu do czasu tylko w salach koncertowych. Są wciąż żywe, chętnie je śpiewamy, jak najnowsze przeboje. Niektóre przypominają uroczyste hymny kościelne, inne - wzruszające kołysanki albo wesołe przyspiewki. Niekiedy mają archaiczne melodie i słowa, z których część wyszła już z użycia we współczesnym języku.

Słowo kolęda wydaje się bardzo słowiańskie. W rzeczywistości pochodzi z łaciny. W starożytnym Rzymie słowo *calenda* oznaczało pierwszy dzień miesiąca. Z tej okazji, zwłaszcza gdy pierwszy dzień miesiąca był jednocześnie pierwszym dniem roku, składano sobie życzenia i śpiewano okolicznościowe pieśni.

Kolędy, czyli pieśni o tematyce Bożonarodzeniowej, zaczęły powstawać prawdopodobnie dopiero w XIII wieku. Wcześniej ludowa pobożność skupiała się przede wszystkim na potędze i wszechmocy Boga, a nie na tym, że stał się On człowiekiem. Nawet przedstawienia Chrystusa ukrzyżowanego są w sztuce wczesnośredniowiecznej rzadkie. Ludowa pobożność bliższa naszej wrażliwości narodziła się dopiero u schyłku średniowiecza. Wtedy pojawiły się znane nam dzisiaj tradycje świątecznej szopki, jasełek czy właśnie śpiewania kolęd.

NAJPIĘKNIEJSZE POLSKIE KOŁĘDY



"Wśród nocnej ciszy"- autorem słów tej kolędy jest ks. Michał Marcin Mioduszewski - kompozytor, twórca pieśni religijnych. Ks. Mioduszewski wraz ze swoimi kompozycjami przyczynił się do rozwoju polskiej muzyki liturgicznej. Kolęda prawdopodobnie powstała na przełomie XVIII i XIX wieku. Pierwszą publikację, w której odnajdziemy "Wśród nocnej ciszy" datuje się na rok 1853.

"Mizerna cicha"- słowa do tej znanej i lubianej polskiej kolędy napisał Teofil Lenartowicz - etnograf oraz poeta romantyczny, konspirator. Po raz pierwszy kolęda "Mizerna cicha" pojawiła się w śpiewniku "Szopka" w roku 1849.

Melodię do kolędy napisał ks. Jakub Wrzeciono. Dziś jednak znacznie popularniejsza jest nowsza wersja - autorstwa Jana Galla - polskiego kompozytora, dyrygenta, krytyka muzycznego.

"Przybieżeli do Betlejem"- początku istnienia tej kolędy należy doszukiwać się w XVII wieku. Jej autorzy nie są znani. Kolęda przechodziła wiele zmian. Najpiękniejsze kolędy polskie śpiewane są w kościołach i domach od wielu wieków, podobnie rzecz dotyczy kolędy "Przybieżeli do Betlejem", która śpiewana była przez kolędników z wielkim zamięłowaniem. Z początku kolęda nie posiadała refrenu "Chwała na wysokości, a pokój na ziemi". Kolęda przyjęła swój dzisiejszy kształt dopiero w II poł. XIX wieku.

"Bóg się rodzi, moc truchleje" - znana również jako "Pieśń o Narodzeniu Pańskim"- kolędę napisał znany polski poeta epoki oświecenia, publicysta, dramatopisarz - Franciszek Karpiński. Kolęda powstała nad Sanem, w Dubiecku. Wierni po raz pierwszy kolędę mogli usłyszeć w roku 1792 w Starym Kościele Farnym w Białymstoku. Dziś kolęda uznawana jest za jedną z najpiękniejszych polskich pieśni.

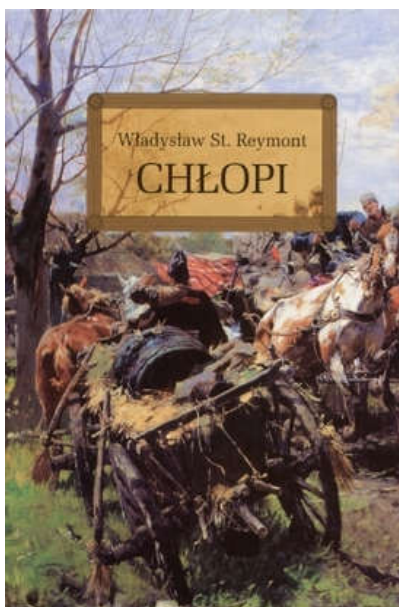


ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA PIÓREM PISANE



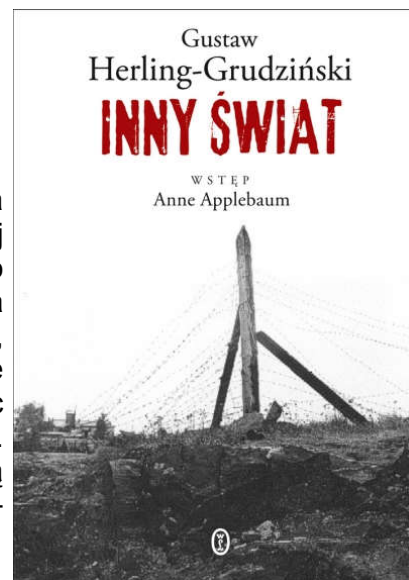
Tematykę świąt podjął w swojej baśni „Dziewczynka z zapalkami” Hans Christian Andersen. Ukazuje ona świat biednej i opuszczonej dziewczynki, która zamarzła w Święta Bożego Narodzenia.

Najbardziej znanym dziełem literackim związanym z zimowymi świętami jest „Opowieść wigilijna” Karola Dickensa. Mówi ona o przemianie Ebenezera Scrooge’a - skąpego i chciwego właściciela kantoru w człowieka wrażliwego na krzywdę innych. Dzięki trzem duchom wigilijnym nawet taki skąpiec jak Scrooge potrafi się zmienić.



Polską kulturę i tradycję świętowania adwentu i wigilii na polskiej wsi plastycznie opisuje w swojej tetralogii „Chłopi” Władysław Reymont. W powieści zostały one przedstawione w sposób bardzo szczegółowy i realistyczny.

Wigilia w powieści „Inny świat” odbywa się w sowieckim łagrze. Obchodzenie jej tam jest surowo zabronione. Mimo wszystko czterech Polaków postanawia spędzić ją razem. Dzielą się chlebem, który specjalnie przechowywali na tę okazję, zastępuje on opłatek. Składając sobie życzenia, płaczą. Jest im ciężko. Tęsknią za swoimi rodzinami. Życzą sobie jedynie wolności. Jest to ich jedyne i największe marzenie.



Leopold Staff

Patrzyli z oczu ogromną dziwołą
Pasterze, owiec porzuciwszy strażę,
O, trzej królowie, gdyście Panu w darze
Przynieśli mirrę, kadzidło i złoto,
Lecz o Melchiorze, Kasprze, Baltazarze,
Tajnej mądrości słynęliście cnotą
I z swych uczonych ksiąg doszliście oto,
Że się w Betlejem cud boski ukaże.
Cóż to wielkiego, Magowie ze Wschodu,
Żeście odkryli po roku podróży
Pana na sianie, między bydłem, gnojem,
Gdy ja, bez gwiazdy szczególnej przewodu,
Znalazłem Boga - błędząc wiele dłużej -
W jeszcze podłej stajni: w sercu swoim.

Cyprian Kamil Norwid

Opłatek

Jest w moim kraju zwyczaj, że w dzień wigilijny,
Przy wzejściu pierwszej gwiazdy wieczornej
na niebie,
Ludzie gniazda wspólnego łamią chleb biblijny
Najtkliwsze przekazując uczucia w tym chlebie.

KIEDY MIASTO NA ŚWIĘTA SIĘ STROI...





TRADYCJE WIGILIJNE

Łamanie się opłatkiem

Najważniejszym i kulminacyjnym momentem wieczerzy wigilijnej w Polsce jest zwyczaj łamania się opłatkiem. Czynność ta następuje po przeczytaniu Ewangelii o Narodzeniu Pańskim i złożeniu życzeń. Tradycja ta pochodzi od prastarego zwyczaju, tzw. eulogiów, jaki zachował się z pierwszych wieków chrześcijaństwa. Wieczerza wigilijna nawiązuje do uczt pierwszych chrześcijan, organizowanych na pamiątkę Ostatniej Wieczerzy.

Parzysta ilość osób

Do tradycji wigilijnej należy, aby do stołu zasiadała parzysta liczba osób. Nieparzysta zaś ilość uczestników miała wróżyć dla jednego z nich nieszczęście. Najbardziej unikano liczby 13. Feralna 13 bierze swój początek od Ostatniej Wieczerzy, kiedy to jako 13 biesiadnik przybył Judasz Iskariota. Jeżeli ilość biesiadników była nieparzysta, wówczas w bogatszych lub szlacheckich domach zapraszano do stołu kogoś ze służ-

12 potraw

Na wigilijnym stole powinno znaleźć się dwanaście potraw. Każdej należy spróbować, co ma zapewnić szczęście przez cały rok. Zgodnie z polskim zwyczajem potrawy wigilijne powinny być postne, czyli bezmięsne.

Pierwsza gwiazdka

Zgodnie z polską tradycją sygnałem do rozpoczęcia wigilijnej kolacji jest pierwsza gwiazdka. W tym roku pierwsze świecące obiekty będzie można



Wolne miejsce przy stole

Znany i powszechny jest obecnie w Polsce zwyczaj pozostawiania wolnego miejsca przy stole wigilijnym. Miejsce to przeznaczone bywa przede wszystkim dla przygodnego gościa. Pozostawiając wolne miejsce przy stole wyrażamy również pamięć o naszych bliskich, którzy nie mogą świąt spędzić z nami. Miejsce to może również przywołać nam na pamięć



Śpiewanie kolęd

Nieodłączną częścią wieczoru wigilijnego było i jest wspólne śpiewanie przy Bożonarodzeniowej szopce. Pieśni opowiadających o narodzeniu Jezusa mamy w polskiej tradycji bardzo dużo. Najstarsze sięgają czasów średniowiecza.

Szopki

W Polsce franciszkańskiej pojawiły się bardzo wcześnie, zapewne już w czasach średniowiecza. Początkowo inscenizowane w kościołach szopki były niezwykle proste, pozostawały też wierne przekazom ewangelicznym. W wieku XIX powstały różne regionalne formy polskich szopek bożonarodzeniowych. Najbardziej znane i najciekawsze są szopki krakowskie, których architekturę wzoruje się na zabytkowych budowlach Krakowa.



BETLEJEM W STASZICU



CZY WIESZ, ŻE...?



Mikołaj musiałby zrobić około 842 miliony przystanków, aby zatrzymać się w domu każdego dziecka (przy założeniu, że na świecie osób poniżej 18 roku życia jest ponad 2 miliardy). Obrócenie takiej liczby kursów w ciągu jednej nocy wymagałoby jazdy z prędkością ponad 20 miliardów metrów na sekundę między każdym kolejnym przystankiem.

Jakie są inne świąteczne ciekawostki?

★ Boże Narodzenie ma swoje początki w pogańskich świętach, takich jak Saturnalia (obchodzone od 17 do 23 grudnia), Kalendy (początek stycznia) lub święta Sol Invictus (25 grudnia). Kościół sprzeciwiał się kultywowaniu tych świąt, dlatego w tych okolicach zaczęliśmy obchodzić dni narodzenia Chrystusa, choć historyczne dowody nie wskazują na taką datę urodzin Jezusa.

★ Dopiero w IV wieku naszej ery papież Juliusz I ustanowił 25 grudnia oficjalnym dniem na obchodzenie urodzin Jezusa Chrystusa.

★ Wczesne wizerunki świętego Mikołaja nie pokazywały go jako pogodnego grubaska. Był raczej przywódczy, srogi i miał ze sobą brzozową różgę. Zamiast z prezentami, raczej kojarzył się z karą.

★ Odyn, bóg Wikingów, jest prekursorem dla naszego Mikołaja. Według wierzeń Odyn zimą także rozdawał prezenty lub karał nieposłusznych. Miał też wypełniać buty dzieci różnymi smakołykami.

★ Większość reniferów Mikołaja nosi męskie imiona. Jednak samce renifera gubią poroże w okolicach świąt, dlatego mikołajowe sanie prawdopodobnie ciągną samice lub kastraci.

★ W Boliwii w trakcie wigilii Bożego Narodzenia obchodzi się „mszę koguta”. Niektórzy wierni przynoszą koguty na pasterkę, bo podobno to właśnie zwierzę jako pierwsze ogłosiło światu narodzenie Jezusa.

★ Boże Narodzenie jest oficjalnym świętem w Stanach Zjednoczonych dopiero od 1870 roku.

★ Tradycyjne kolory świąt to zielony, czerwony i złoty (jakie są wasze choinki?) Zieleń symbolizuje życie i odrodzenie, czerwień - krew Chrystusa, a złoty - bogactwo i królewskie pochodzenie.

ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA

LOŻA VIPÓW



Pani Mariola Stasiak



Pani Aleksandra Michalik

Moja ulubiona świąteczna potrawa to...?

M.S.: Śledziki z cebulką przyrządzone przez mojego męża.

A.M.: Pierogi z kapustą i grzybami.

Ubieraniem choinki w moim domu zajmuje się...?

M.S.: Cała rodzina.

A.M.: W moim domu choinkę ubiera cała rodzina i zaproszeni przyjaciele, to już tradycja, dom pełen jest uśmiechniętych ludzi.

Najpiękniejsze świąteczne wspomnienie z dzieciństwa to...?

M.S.: Jest ich wiele i są wspaniałe.

A.M.: Każde wspomnienie z dzieciństwa jest piękne, bo mam kochającą rodzinę i zawsze o siebie dbaliśmy.

Moją ulubioną kolędą jest...?

M.S.: „Jezus malusieńki” w wykonaniu Anny Marii Jopek.

A.M.: Jezus malusieńki... oraz Zbigniewa Preisnera "Kolęda dla nieobecnych", która ma dla mnie wyjątkowo osobisty przekaz.

Moim marzeniem jest spędzenie Świąt w...?

M.S.: Australii, na Wielkiej Rafie Koralowej.

A.M.: Nie jest najważniejsze gdzie, ale z kim.

Wymarzony prezent pod choinkę to...?

M.S.: moja słodka tajemnica.

A.M.: każdy prezent dany z miłością jest wymarzony i wyjątkowy.

Czy uważa Pani, że tradycje Świąt Bożego Narodzenia są w Polsce odpowiednio kultywowane czy Świąta są skomercjalizowane?

M.S.: Uważam, że to indywidualna sprawa. Kiedy byłam dzieckiem, padał piękny śnieg, skrzypiał pod nogami. Mróz był tak duży, że aż szczypały policzki. A dziś wszystko się zmienia. Tak też jest z Bożym Narodzeniem. Akcja „Święta” rozpoczyna się już w listopadzie. Wszędzie słychać świąteczne piosenki, kolędy. Rozpoczyna się gonitwa, niczym Wielka Pardubicka. Prezenty, makowce, bombki, choinka - ale nie ta zwykła, najlepiej świerk z kaukaskiej tajgi. Wystawy sklepów, reklamy w telewizji, akcje charytatywne itd.. Moim zdaniem to przerost formy nad treścią. Boże Narodzenie to czas, który zobowiązuje. W moim domu celebrować się czas dla rodziny, dla najbliższych. Wigilia, pasterka, intymność, cisza, spokój, ciepło i rozmowy - rozmowy przy stole, przy kominku.

My tworzymy atmosferę Świąt, magiczny czas...

Pięknych Świąt Bożego Narodzenia dla wszystkich!

A.M.: Tradycja wynika z rodziny, z historii, jeśli o to dbamy i nie odrzucamy prawd starszych pokoleń okazuje się, że Święta przeżywamy pełniej, pamiętamy dłużej. Komercja to droga na skróty, to świat pełen tanich błyskotek, o których zaraz zapominamy i głośnych dźwięków, które drażnią uszy. Ale każdy ma prawo wyboru, za który nikt nie powinien być oceniany.

ŚWIĄTECZNY BOHATER

**Kto jest kochany przez wszystkie dzieci
(i nie tylko dzieci!)???**

Oto krótka charakterystyka naszego bohatera:

- imię: Mikołaj
- nazwisko: nieznane
- pseudonim: Święty
- zawód: roznosiciel zabawek
- pochodzenie zabawek: nieznane (Chiny?)
- obywatelstwo: nieznane - niby z Laponii, ale czy ktokolwiek widział jego paszport?
- znaki szczególne: gruby, w czerwonym wdzianku, lata zaprzęgiem reniferów - to jest coś!, wszystkie dzieci go uwielbiają
- znani współnicy: elfy
- znane sposoby działania w terenie: wchodzi przez komin i "zostawia towar" w skarpetach, pod choinką,
- okres wzmożonej działalności: od 4 do 24 grudnia



Tak naprawdę Święty Mikołaj to postać historyczna. Był katolickim biskupem żyjącym w pierwszej połowie IV wieku, który troszczył się m.in. o przygotowanie posagu dla ubogich dziewcząt, by mogły wyjść za mąż. Cechowała go wielka wrażliwość na biedę wdów i sierot. Jednym słowem był świętym z "wyobraźnią miłosierdzia", dlatego warto go naśladować i to nie tylko 6 grudnia, lecz na co dzień.

Św. Mikołaj był biskupem miasta Miry w Azji Mniejszej. Słynął z dobroci i troski o ubogich. Jego postać osnuta została wieloma legendami. Jedna z nich mówi o uwolnieniu, dzięki interwencji biskupa Mikołaja, trzech niesprawiedliwie uwięzionych oficerów. Inna opowiada o trzech ubogich pannach, które wyszły za mąż dzięki dyskretnemu dostarczeniu posagu przez Świętego. Opowiadano też o trzech młodzieńcach uratowanych przez niego od wyroku śmierci. Inna jeszcze legenda opowiada o żeglarzach wybawionych z morskiej katastrofy dzięki naszemu Biskupowi.



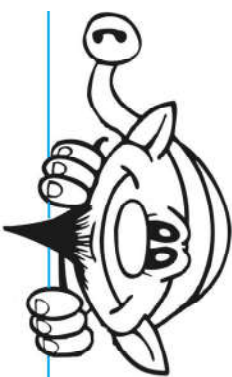
W IX wieku w Rzymie zbudowano wiele kościołów ku czci św. Mikołaja. Jego relikwie, z powodu rozprzestrzeniającego się w Azji Mniejszej islamu, przewieziono w roku 1087 do Bari, gdzie są do dzisiaj nawiedzane przez wielu pielgrzymów, także przez prawosławnych. Święty Mikołaj jest bardzo szanowany w Kościele Prawosławnym, zwłaszcza na terenach dawnej Rusi. Wiele cerkwi posiada ikonę z jego wizerunkiem.



Od XVIII wieku z jego kultem łączono udzielanie stypendiów dla ubogiej młodzieży. Stąd pochodzi długa tradycja robienia upominków - niespodzianek dla dzieci, które od dawna czekają na ten radosny dzień.



UŚMIECH POD CHOINKĘ



Drogi Mikołaju, w tym roku na święta poproszę o grubą kasę i chude ciało. Tylko proszę... nie pomył się tak jak w zeszłym roku.

pozytywniej.pl



Do Pinokia przyszedł św. Mikołaj. Rozdał wszystkim w domu prezenty i rozmawia z Pinokiem:

- O ...widzę, że nie cieszysz się z tego zwierzątka, które ci podarowałem.
- Bo ja chciałem pieska albo kotka!
- Niestety, zabrakło! Inne dzieci też nie dostały.
- Ale ja się boję tego bobra!

- Mamo, z mego listu do św. Mikołaja wykreśl kolejkę elektryczną, a wpisz łyżwy.

- A co, nie chcesz już pociągu?

- Chcę, ale jeden już znalazłem w Waszej szafie.



Rozmawiają koledzy po pracy:

- Jak minęły święta?
- Wspaniale! Żona serwowała mi same zagraniczne dania.
- A jakie?
- Barszcz ukraiński, fasolkę po bretońsku, pierogi ruskie i sznycle z kapustą włoską.

IKEA

Choinka składana:

- Szkielet - 1 szt,
- Gałązki - 46 szt,
- Igły - 13543 szt,
- Klej montażowy - 3 litry.

IKEA
Choinka świąteczna



Zestaw do składania



W grudniu Jasio napisał pocztówkę do Mikołaja: „Mikołaju! Mam biednych rodziców. Proszę Cię, przynieś mi rower górski i klocki Lego.” Na poczcie jedna z urzędniczek niechcący przeczytała pocztówkę Jasia. Zrobiło jej się smutno i pokazała ją kolegom z pracy. Wszyscy postanowili zrobić Jasiowi niespodziankę. Złożyli się na klocki Lego i wysłali mu je w paczce. Po świętach ta sama urzędniczka czyta drugi list od Jasia: „Mikołaju, dziękuję za klocki. Rower pewnie ukradli na poczcie.”



pozytywniej.pl



Przed i po świętach



jeja.pl



Sadurski.com



Przyszedeł już czas na świąteczne życzenia.
Cała redakcja je składa.
Pogody ducha i marzeń spełnienia,
By w te piękne Święta biały puch padał.
Karpia bez ości, barszczu z uszkami,
Niech radość w domach Waszych zawita.
Co z prezentami? Święty Mikołaj już o nie pytał.
Dla wszystkich dorosłych i dużych dzieci,
Niech gwiazdka na niebie jasno Wam świeci! ;)

Redakcja Chimery

CHIMERA
przy Zespole Szkół
Nr 1 im. Stanisława Staszica
w Kutnie

Grudzień 2015

Zespół redakcyjny: Magdalena Kołodziejska,
Natalia Kazimierczak, Kinga Sikora, Michał
Kawka, Jakub Andrzejewski, Wojciech
Wasiński

Zdjęcia ze strony internetowej szkoły
i ze zbiorów prywatnych

Opieka: p. Anna Urbańska, p. Anna Chmielecka